

WIEŚCI Z ŁUPKOWEJ

BIULETYN INFORMACYJNY

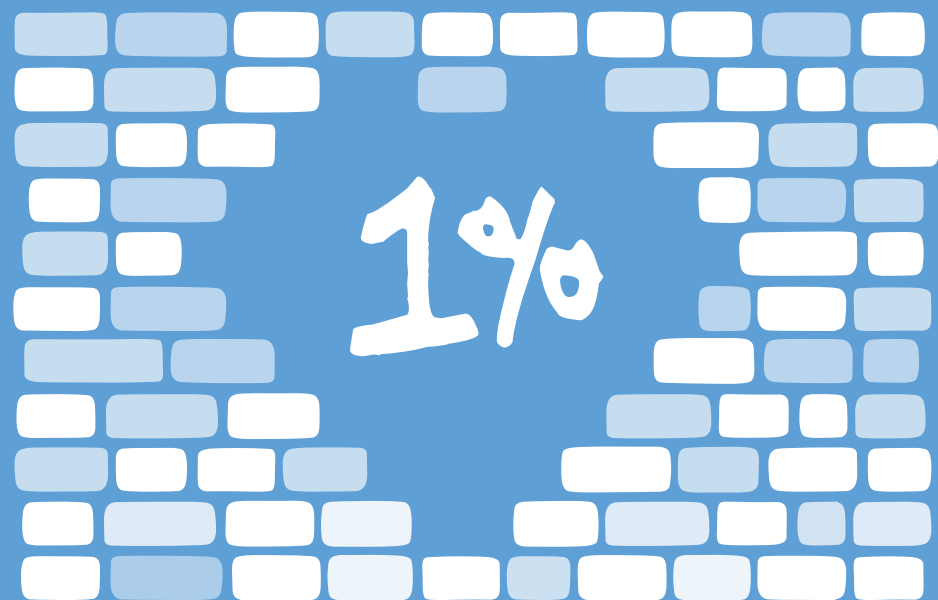
STOWARZYSZENIA „ŁÓDZKIE HOSPICJUM DLA DZIECI – ŁUPKOWA”

2017/2018



Łódź
ul. Łupkowa 1

KRS 0000 159689



JEDNA CEGŁA DOMU NIE ZBUDUJE.
Z WIELU CEGIEŁ MOŻNA POSTAWIĆ MUR, ALE MURY DZIELĄ.
POTRZEBA WIELU SERC, ABY Z WIELU CEGIEŁ
POWSTAŁY ŚCIANY, KTÓRE DAJĄ SCHRONIENIE.

Dziękujemy za przekazanie 1% podatku.

Prosimy o pamięć w rozliczeniach.

Dzięki Tobie na Łupkowej 1 działa nowy dom
dla najbardziej potrzebujących

RAPORT Z WYDATKOWANIA ŚRODKÓW DOSTĘPNY JEST NA
→ www.hospicjumdladzieci.org

WIEŚCI Z ŁUPKOWEJ Biuletyn Informacyjny Stowarzyszenia „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa” 2017/2018.

TEKSTY:

Janina Adamczyk,
Jarosław Maćkiewicz,
ks. Sebastian Rogut,
Jakub Woźniak

FOTO:

Bogusław Szmiłk,
Bartosz Wojciechowski,
Michał Eysymontt,
archiwum Stowarzyszenia,
archiwa rodzinne

SKŁAD:

Katarzyna Radkowiak
www.myszastudio.pl

KOREKTA:

Jacek Czajczny

DRUK:

Drukarnia MIW,
al. Piłsudskiego 141
Łódź.

WYDANIE BIULETYNU

SFINANSOWANE PRZEZ

PBO VESTER HANDZELEWICZ SP. J.
ul. Graniczna 15, Kutno
www.vester.com.pl

ZMIENNOŚĆ I TRWANIE



JAROSŁAW MAĆKIEWICZ
→ REDAKTOR NACZELNY

Zdaniem wielu autorów, najbardziej znanym na świecie polskim utworem literackim jest „Dzienniczek” św. Faustyny Kowalskiej, mistyczki, której spora część życia związana była z Łodzią i regionem łódzkim. Pod datą 12 sierpnia 1934 roku późniejsza święta zapisała: *Straszna jest śmierć, chociaż nam daje życie wieczne. Nagle zrobiło mi się niedobrze, brak tchu, ciemno w oczach, czuję zamieranie w członkach – to duszenie jest straszne. Chwilka takiego duszenia jest niezmiernie długa... Także przychodzi lęk dziwny pomimo ufności* (Dzienniczek, I, 321). Doświadczenie, które opisała polska mistyczka, jest jednym z częstszych doświadczeń wśród podopiecznych naszego Hospicjum. Brak jest słów, które mogłyby wyrazić to wszystko, co dzieje się, kiedy pacjent dusi się z powodu nasilenia choroby... Czasem o tym próbujemy rozmawiać, choć jest to bardzo trudne. Większość podopiecznych doświadcza ogromnych trudności w komunikowaniu się z otoczeniem, głównie z powodu tracheotomii, czyli specjalnie wykonanego otworu w tchawicy, umożliwiającego oddychanie z pominięciem nosa, gardła i krtani. Czasem wypowiedź jest niema, ale można przeczytać z ruchu warg. Czasem są to pojedyncze słowa, do których trzeba dodać zamknięte pytania, na które następnie należy uzyskać odpowiedź „tak” lub „nie” podaną jakimś sygnałem, mrugnięciem, minimalnym skinięciem głowy, syknieniem czy grymasem twarzy.

Straszne jest doświadczenie duszenia się. Straszne, a jednocześnie oczywiste dla wielu z naszych podopiecznych. My, którzy staramy się nieść im pomoc, nie znamy tego doświadczenia z autopsji, dlatego robimy wszystko, aby nikt z powierzonych naszej opiece, przez to doświadczenie nie musiał przechodzić. Nieuleczalna choroba, która odbiera siłę do samodzielnego oddechu, ale nie odbiera świadomości, jest dla nas wyzwaniem, abyśmy zrobili wszystko, żeby maksymalnie podnieść jakość życia pacjentów oddychających przy pomocy respiratora.

Minął kolejny, osiemnasty rok naszej działalności. Rok niezwykle ważny, ale też bardzo trudny i wyczerpujący.

Dokończyliśmy trzy z pięciu etapów budowy ośrodka przy ul. Łupkowej 1, przeprowadziliśmy się do nowego budynku, dokonaliśmy jego uroczystego otwarcia, a pierwszego września 2017 roku **przyjęliśmy pierwszych pacjentów do opieki stacjonarnej**. Doświadczenia osiemnastu lat opieki domowej przekładamy na opiekę stacjonarną i w nowych wyzwaniach kontynuujemy misję pomagania nieuleczalnie chorym pacjentom, którym – w większości – choroba odebrała możliwość samodzielnego oddechu.

Rok 2017 przyniósł wiele zmian. Zmienił się nasz adres, zmieniła się oferta terapeutyczna naszego Hospicjum, zmienił się zespół pracowników wzbogacony o personel oddziału stacjonarnego. Zmieniła się też nazwa: 27 czerwca 2017 roku Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia podjęło decyzję o zmianie nazwy na Stowarzyszenie „**Łódzkie Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa**”. W ten sposób chcemy wpisać się w łódzką tradycję kojarzenia miejsc pomagających potrzebującym z lokalizacją, pod którą należy ich szukać. Teraz jesteśmy „tymi z Łupkowej” i mamy nadzieję, że ta nazwa nie tylko rozstawi ulicę Łupkową w Łodzi, ale zapisze się w świadomości mieszkańców regionu łódzkiego jako miejsce, w którym najbardziej potrzebujący doświadczają pomocy.

Wiele się zmieniło na przestrzeni ostatniego roku. Żadna jednak zmiana nie przysłoni trwałości naszej misji pomagania najbardziej cierpiącym i najbardziej potrzebującym. Bo czy można wyobrazić sobie pilniejszą potrzebę, niż złapanie oddechu?

Otwarcie się na nowe wyzwania było możliwe dzięki wsparciu, którego od lat doświadczamy ze strony wielu osób, firm i instytucji. Jeśli będą pamiętali Państwo o potrzebach Stowarzyszenia „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa”, będziemy mogli naszą misję kontynuować i rozwijać. Przez osiemnaście lat pokazaliśmy, że „to nieprawda, że już nic więcej nie można zrobić”. Prosimy, aby pomogli nam Państwo udowodnić to każdego kolejnego dnia.... ●



KALENDARIUM 2017 ROKU



JANINA ADAMCZYK

Każdy rok w działalności Stowarzyszenia „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci” jest rokiem kolejnych ważnych wydarzeń związanych z opieką nad nowymi pacjentami, poznawaniem nowych rodzin, które potrzebują naszej pomocy i wsparcia. Jednak rok 2017 był rokiem wyjątkowym w historii naszej działalności, był rokiem wielu zmian i nowości, to rok, w którym do użytku oddany został **nowy budynek Łódzkiego Hospicjum dla Dzieci przy ulicy Łupkowej 1**, ale również, a właściwie przede wszystkim rok, w którym otwarty został **pierwszy w województwie łódzkim oddział opieki stacjonarnej dla dzieci i osób dorosłych z niewydolnością oddechową**; oddział przeznaczony dla chorych, którzy z różnych powodów nie mogą wrócić do swoich rodzinnych domów, do swoich najbliższych.

Zarówno Zarząd jak i pracownicy Hospicjum stawiają sobie wysoko poprzeczkę, żeby czas pobytu każdego z podopiecznych nowootwartego oddziału był spędzony w gronie przyjaznego, wykwalifikowanego personelu medycznego oraz personelu wsparcia psychospołecznego. Rok 2017 to również rok, w którym Stowarzyszenie „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci” świętowało swoje **osiemnaste urodziny**, a świętowało je w sposób wyjątkowy, ale o tym napiszę trochę później. Również w 2017 roku zmieniliśmy nazwę, właściwie uzupełniliśmy naszą nazwę o lokalizację, czyli dodaliśmy do dotychczasowej słowo: Łupkowa. Rok 2017 to rok, w którym również **zatrudniliśmy dodatkowo około 25 osób**, które prowadzą opiekę w oddziale stacjonarnym. Oczywiście kontynuujemy opiekę nad chorymi w ich domach w Łodzi oraz całym województwie łódzkim. Łącznie odbyło się 17.444 wizyt (w tym 3.433 lekarskich, 7.170 pielęgniarzskich, 6.118 fizjoterapeutycznych, 723 pracowników niemedycznych). Pod opieką przebywało łącznie 100 pacjentów, dla 16 był to pierwszy rok naszej opieki, dla 8 zaś ostatni.... U końca tego roku dzielę się z Państwem tym wszystkim, czym żyliśmy przez ostatnie 12 miesięcy.

1 15 grudnia 2016 r. w Teatrze Arlekin tradycyjnie rozpoczęliśmy wspólne celebrowanie zwyczajów bożonarodzeniowych, dając Świętemu Mikołajowi okazję dotarcia do wszystkich grzecznych dzieci. Mikołaja wsparło wiele osób i instytucji, ale na pierwszy plan wysunęli się pracownicy P&G, którzy kolejny raz przygotowali wymarzone prezenty dla podopiecznych Hospicjum. Prezenty dostarczane były przez pracowników Hospicjum do ostatnich dni grudnia.

→ [WIĘCEJ NA STRONACH 26-27](#)

2 Od stycznia do końca kwietnia prowadziliśmy kampanię „Dołącz do Dobrej Drużyny” wspieraną wizerunkiem gwiazdy koszykówki Marcina Gortata oraz naszej podopiecznej 4-letniej Malwinki. Pojawiły się billboardy, plakaty, ulotki, spot TV, oklejone szyby pojazdów komunikacji miejskiej, a do skrzynek pocztowych wolontariusze roznieśli ponad 40.000 listów adresowanych do mieszkańców Łodzi oraz ościennych miejscowości. Cały miniony rok zdominowany był pracami nad wybudowaniem ośrodka przy ul. Łupkowej 1, które finansowane

były ze środków pozyskiwanych w ramach kampanii 1%. Równolegle z budową szukaliśmy środków na wyposażenie oddziału stacjonarnego w specjalistyczny sprzęt medyczny. Dzięki wrażliwości wielu osób udało się pozyskać środki między innymi od: Fundacji Polsat, Fundacji TVN, Fundacji KGHM, Fundacji Amicis, Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, natomiast Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej dofinansował budowę kotłowni i pomp ciepła kwotą ponad 820.000 zł.

3 15 stycznia 2017 r. W czasie 25. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Warszawie, Hospicjum odebrało samochód VW Caddy przekazany przez Fundację WOŚP dla potrzeb podopiecznych Stowarzyszenia.



4 29 stycznia i 19 lutego 2017 r. w parafii klaretynów na łódzkim Teofilowie oraz trzy tygodnie później w parafii Matki Bożej Pocieszenia na osiedlu Radogoszcz-Wschód odbyły się zabawy fantowe, w czasie których wylosować można było fanty przygotowane przez osadzonych w Zakładzie Karnym nr 2 w Łodzi. Dochód z zabawy przeznaczony był na zakup sprzętu medycznego na potrzeby tworzonego oddziału stacjonarnego.



5 01 lutego 2017 r. ukończone zostały prace budowlane i do użytkowania oddany został oddział stacjonarny dla chorych z niewydolnością oddechową wraz z pomieszczeniami Hospicjum domowego oraz pomieszczeniami magazynowymi i administracyjnymi.

→ [WIĘCEJ NA STRONACH 10-11](#)

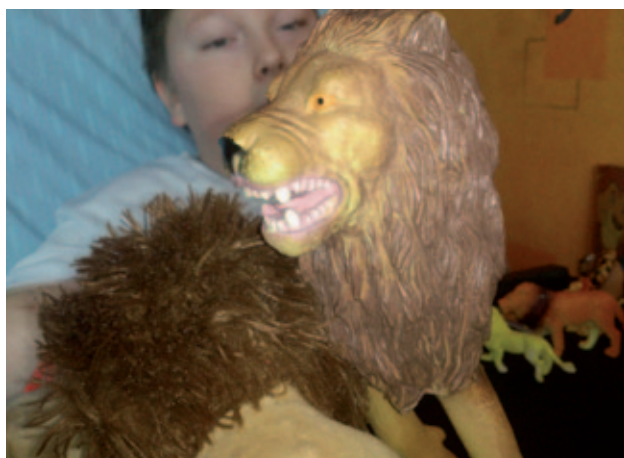
6 26 lutego 2017 r. – „Procent dla Łodzi” – kolejny raz w Manufakturze zostało zorganizowane przez Fundację „Jaś i Małgosia” spotkanie łódzkich organizacji pozarządowych, które zachęcały do przekazywania 1% podatku na rzecz stowarzyszeń i fundacji działających na terenie naszego miasta.



7 01 marca 2017 r. – przeprowadzka! Po latach spędzonych pod adresem Nastrojowa 10 w Łodzi zaczęto się pakowanie i stopniowe przeprowadzanie Hospicjum pod nowy adres – na Łupkową 1. W przeprowadzce pomagali wolontariusze i uczniowie zaprzyjaźnionych szkół. Tego też dnia Nikola przypomniała nam niezwykłym tortem, że jest pod naszą opieką już 10 lat!



8 09 marca 2017 r. – uczniowie Szkoły Podstawowej w Jeżowie powiększyli kolekcję Kacpra o kilkadziesiąt nowych lwów w najróżniejszych postaci. Kacper zamierza ustanowić Rekord Guinnessa w największej kolekcji wizerunków lwa. Zbiórka lwów trwa również w Szkole Podstawowej nr 45 w Łodzi.



9 19 marca 2017 r. – w Warszawie odbył się VII Festiwal Nurkowania Wrakowego. Organizatorzy zorganizowali aukcję przedmiotów związanych z nurkowaniem, z której dochód został przeznaczony na rzecz naszych podopiecznych.

10 23 kwietnia 2017 r. – w Łodzi odbył się DOZ Maraton Łódź, w którym pracownicy i wolontariusze Hospicjum wspierali uczestników na punktach z napojami. Przy okazji zbierali też plastikowe zakrętki, żeby było i ekologicznie, i charytatywnie.



11 27 kwietnia 2017 r. o godz. 11.00 uroczyste otwarcie został oddział stacjonarny Łódzkiego Hospicjum dla Dzieci, powołany do życia dzięki środkom z 1% podatku oraz z darowizn na ten cel przekazywanych przez osoby prywatne, firmy i instytucje. Poświęcenia dokonał administrator archidiecezji łódzkiej biskup Marek Marczak, a uroczyste otwarcie zaszczylicili swoją obecnością przedstawiciele władz Miasta i Województwa.

→ [WIĘCEJ NA STRONACH 10-11](#)



12 Od początku maja 2017 r. Fundacja Agora, kontynuując zeszłoroczną współpracę, pomagała w budowie ośrodka, umożliwiając bezpłatne zamieszczanie naszych materiałów kampanii społeczno-informacyjnej wspieranej przez Marcina Gortata. W tytułach wydawanych przez Koncern Agora pojawiają się grafiki przypominające o budowie Hospicjum przy ul. Łupkowej w Łodzi.

13 09 maja 2017 r. w Publicznym Gimnazjum nr 13 w Łodzi miała miejsce Akcja Charytatywna „Otwórzcie Serce”. Celem akcji było wsparcie działań Stowarzyszenia „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci”. Uczniowie „Trzynastki” mieli okazję spotkać się z artystami zachęcającymi do pomagania innym, sami też włączali się w uświetnienie wydarzenia. W czasie akcji zebrane zostało 3.914,62 zł.



14 17 maja 2017 r. – odwiedził nas Franek, nasz podopieczny (znany między innymi z okładki Biuletynu oraz kampanii społecznych w 2012 i 2013 roku), przypominając o 10 latach z respiratorem, w czasie których wyrósł na wielkiego faceta.



15 21 maja 2017 r. – Staliśmy się dorośli. To znaczy staliśmy się dorośli, gdyby Hospicjum było człowiekiem. Tego dnia, z okazji 18. rocznicy działalności Stowarzyszenia „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci” odbyła się impreza urodzinowa zorganizowana na basenie szkolnym przy ul. Syrenki w Łodzi. Nad bezpieczeństwem uczestników czuwali młodzi ratownicy WOPR związani z Fundacją „Gniazdo”. Była to prawdopodobnie pierwsza w Polsce impreza basenowa dla dzieci oddychających przy pomocy respiratorów.

→ [WIĘCEJ NA STRONACH 22-23](#)



16 28 maja 2017 r. – w parafii pw. Świętej Rodziny na Retkini w Łodzi odbył się II Bieg Parafialny, z którego dochód przeznaczony był na wsparcie podopiecznego naszego Hospicjum, trzyletniego Olka.

17 Czerwiec 2017 r. – poddaliśmy nasze finanse badaniu biegłych rewidentów. Zarządzając środkami powierzonymi nam przez społeczeństwo dokładamy wszelkiej staranności, aby były one mądrze wydawane i poprawnie księgowane. Audyt biegłych rewidentów potwierdził, że wszystko jest jak trzeba.

18 03 czerwca 2017 r. – odbyła się dziewiąta pielgrzymka Grupy Wsparcia w Żałobie. Tym razem pątnicy udali się do Łódzkiej Bazyliki Archikatedralnej, aby w modlitewnym skupieniu dzielić się wsparciem w przeżywanej rozłące z najbliższymi. Wspólnota doświadczeń pozwala odnajdywać drogę, którą każda z rodzin przechodzi w swoim jedynym, niepowtarzalnym rytmie.

→ [WIĘCEJ NA STRONIE 25](#)



19 10 czerwca 2017 r. – tym razem urodzinowo spędziliśmy czas z Martą, która zaprosiła nas na swoją osiemnastkę. Jesteśmy rówieśnikami, więc impreza była niesamowita. Świecek na torcie zdmuchnął za Martę... respirator.



20 13 czerwca 2017 r. – zgodnie z naszą hospicyjną tradycją odbył się Piknik Rodzinny Łódzkiego Hospicjum dla Dzieci. Tym razem podopieczni Hospicjum zostali porwani przez atmosferę bajkowej krainy, a kulminacyjnym punktem był pokaz iluzjonisty Filipa Piestrzeniewicza. Były bańki mydlane, piłki, piłeczki, maskotki, słodycze, tańce, piosenki, gonitwy, moc radości, no i oczywiście wspólne zdjęcie.

→ [WIĘCEJ NA STRONACH 16-17](#)



21 27 czerwca 2017 r. – w czasie Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci” podjęto uchwałę o zmianie nazwy organizacji na Stowarzyszenie „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa”.

22 Na przełomie lipca i sierpnia 2017 r. Urzędy Skarbowe zaczęły przelewać pieniądze przekazane przez podatników z wpłat 1% podatku. W tym roku na konto Łódzkiego Hospicjum dla Dzieci wpłynęła kwota 779.751,10 zł.

23 21 lipca 2017 r. – o naszej akcji „Zostań Super Zakrętakem” znowu zrobiło się głośno, a to za sprawą Magdaleny Michalak z TVP Łódź, która z kamerą towarzyszyła odbieraniu zakrętek z Hali Targowej na Bałuckim Rynku. Akcję prowadzimy od maja 2013 roku, przyłączyło się do niej już ponad 320 placówek z całego województwa łódzkiego.

→ [WIĘCEJ NA STRONACH 20-21](#)

24 W sierpniu 2017 r. do użytku oddana została kolejna część budynku przy ul. Łupkowej, tym razem pomieszczenia administracyjne wraz z serwerownią oraz pomieszczeniami na archiwum.



25

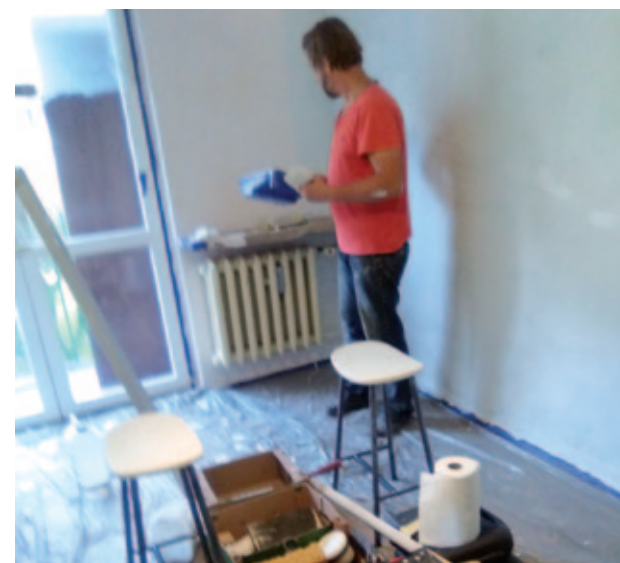
25 03 sierpnia 2017 r. – Marcin Gortat spotkał się z podopiecznymi Hospicjum w Ośrodku przy Łupkowej 1. Wykorzystując ostatnie wolne chwile w Polsce, Marcin postanowił zobaczyć, co zmieniło się w Hospicjum na przestrzeni roku od jego ostatniej wizyty.

→ [WIĘCEJ NA STRONACH 18-19](#)

26 01 września 2017 r. – do oddziału stacjonarnego przyjęci zostali pierwsi pacjenci. Nasz zespół powiększył się o ponad dwadzieścia osób, głównie pielęgniarki (i pielęgniarzy), lekarzy, fizjoterapeutów, logopedę, terapeutę zajęciowego, psychologa i farmaceutę.

27 20 września 2017 r. – pracownicy zmiany C fabryki Gillette w Łodzi przekazali podopiecznym Hospicjum bony pieniężne, dzieląc się w ten sposób nagrodą za najniższą absencję w pracy. Bony zamieniły się w waniek do kąpania niemowlaków oraz w środki kosmetyczne dla dzieci, które przebywają w oddziale stacjonarnym.

28 22-24 września 2017 r. – pracownicy i wolontariusze Łódzkiego Hospicjum dla Dzieci wraz z pracownikami Banku Spółdzielczego w Zgierzu podwinęli rękawy i w ciągu weekendu przeprowadzili szybki remont w mieszkaniu naszego podopiecznego, rocznego Wojtusia.



29 05 października 2017 r. – otrzymaliśmy postanowienie Sądu o zarejestrowaniu w Krajowym Rejestrze Sądowym zmian obejmujących zmianę nazwy.

30 12 listopada 2017 r. – w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela w Łodzi odbyła się msza święta za zmarłych, podopiecznych naszego Hospicjum. Tradycyjnie po mszy spotkaliśmy się w domu parafialnym na Hospicyjnych Zaduszkach, by przy czymś słodkim wspominać naszych bliskich.



27

31 16 listopada 2017 r. – z inicjatywy Fundacji FERSO odbyło się spotkanie ze studentami z Rosji, Mołdawii, Ukrainy i Białorusi, którzy w ramach programu Study Tours to Poland przyglądali się działalności różnych organizacji społecznych. Studenci mogli usłyszeć o działalności Stowarzyszenia oraz dowiedzieć się o potrzebach podopiecznych Hospicjum.

32 28 listopada 2017 r. – zostali nam wizytę studenci zarządzania przestrzennego na Uniwersytecie Łódzkim, którzy mogli poznać filozofię działalności Stowarzyszenia i w ramach ćwiczeń przyjrzeć się przestrzeni nowo wybudowanego Hospicjum jako przykładu wyzwań dla architektów krajobrazu.

33 14 grudnia 2017 r. – planowane jest kolejne Spotkanie Wigilijne, tym razem w Sali Koncertowej Akademii Muzycznej w Łodzi.

Kolejny rok zatoczył koło, kolejny rok przypominał o tym, czym się kierujemy na co dzień w naszych działaniach: *To nieprawda, że już nic więcej nie można zrobić.* Kolejny rok robiliśmy coś więcej, coś – co jak mamy nadzieję – realnie odmienia czyjeś życie. Kolejny rok robiliśmy coś więcej z Państwa pomocą i za to w każdym czasie wyrażać będziemy naszą wdzięczność. ●

540 DNI, A POTEM...



JAROSŁAW MAĆKIEWICZ



archiwum Stowarzyszenia

Można jeszcze w usłudze Google StreetView zobaczyć, jak wyglądało skrzyżowanie ulic Łupkowej i Książka w Łodzi kilka lat temu. Dziś poza nazwami ulic nic nie jest takie samo.

4 listopada 2015 roku, wczesnym rankiem, jeszcze przed rozpoczęciem zajęć lekcyjnych w pobliskiej szkole podstawowej, na działkę budowlaną przy Łupkowej 1 wjechał sprzęt budowlany firmy Vester. Już po kilku dniach oglądaliśmy głębokie wykopy pod fundamenty, w grudniu wjechały pierwsze betoniarki (na szczęście pogoda była łaskawa).

Każdy dzień przynosił coś nowego. Bardzo ważnym był dzień **13 kwietnia 2016 roku**, kiedy w obecności przedstawicieli władz Miasta i Województwa książdz arcybiskup Marek Jędraszewski dokonał poświęcenia kamienia węgielnego (pisaliśmy o tym w poprzednim Biuletynie). Wmurowany został akt erekcyjny, a budynek nabierał coraz wyraźniejszych kształtów. W lipcu 2016 roku na placu budowy pojawił się Marcin Gortat, który postanowił wesprzeć nasze kampanie społeczne. Stały już wówczas wszystkie budynki, gołe mury i stropy. Całe drugie półtorcze to były prace nad instalacjami, tynkami, podłogami... Tak minęła jesień i zima, z tym tylko, że kto zimą przez Łupkową przejeżdżał, widział już budynek bardzo podobny do tego, który był na wizualizacjach.

Początek 2017 roku to już głównie prace wewnątrz, i to w sporym pośpiechu, żeby zdążyć przed końcem stycznia zaprosić specjalistów od odbiorów technicznych i przeciwpożarowych. Taka była umowa, że do końca lutego, czyli przed upływem czterech lat od podpisania aktu notarialnego, wybudujemy hospicjum. Słowo się rzekło, kobyłka u płotu!). Po kilku tygodniach odpowiednie dokumenty leżały już na biurku Zarządu, a to oznaczało, że możemy się przeprowadzać. Padło hasło: „Pakujemy

się!” i 1 marca zaczęliśmy przewozić pierwsze pudła z Nastrojowej na Łupkową. Trzeba było przewieźć kilkanaście lat wspomnień i doświadczeń, więc bez pomocy wolontariuszy z różnych stron pewnie nie dalibyśmy rady. Szczególnie mocno w przeprowadzce zaznaczyli swą gotowość ratownicy WOPR z Fundacji Gniazdo. Po przeprowadzce nadal trwały prace wykończeniowe, a część ekipy budowlanej nadal ciężko gnała przy pracach w innych częściach obiektu, który planowaliśmy oddać do użytku w późniejszym terminie.

Przyszedł kwiecień i podjęliśmy decyzję o uroczystym otwarciu ośrodka na Łupkowej. Dokładnie po 540 dniach od rozpoczęcia prac budowlanych, **27 kwietnia 2017 roku** książdz biskup Marek Marczak dokonał poświęcenia nowo wybudowanego obiektu, a przedstawiciele Zarządu Stowarzyszenia oraz władz Miasta i Województwa dokonali uroczystego przecięcia wstęgi.

Zaczął się czas bezpośrednich przygotowań do uruchomienia Oddziału Stacjonarnego. Tutaj każdy nowy dzień przynosił nowe wyzwania, nieraz wręcz absurdalne. Trzeba było zadbać dosłownie o wszystko, jak nowożeńcy na nowym mieszkaniu: żeby było gdzie usiąść, gdzie herbatę zaparzyć, gdzie ścierki schować... Wszystko było nowe i wszystko trzeba było zorganizować, pamiętając o dwóch czasem wykluczających się wymaganiach: reżimie sanitarnym jak ze szpitalnego OIOM-u i emocjonalnym ciepłem jak z... prawdziwego domu. Trzeba było w krótkim czasie zgromadzić dużo nowego sprzętu medycznego, pamiętając, że wciąż podstawową działalnością Stowarzyszenia jest opieka domowa. Trzeba było też zgromadzić wszystko

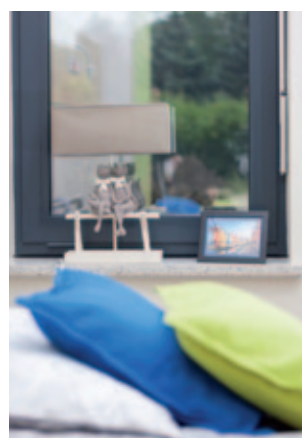


to, co jest potrzebne na co dzień w domu. To udało się na tyle, że 1 września można było przyjąć pierwszych pacjentów. Nadal jednak potrzebujemy wsparcia, by móc tworzyć kolejne miejsca dla pacjentów ośrodka stacjonarnego. Jest już dziesięć z dwudziestu sześcioro. To drugie, czyli wszelkiego rodzaju sprzęty codziennego użytku, to odrębna sprawa. Brakuje wielu, ale jakoś sobie radzimy. Gdyby ktoś chciał pomóc, prosimy o kontakt, bo przydać się może prawie wszystko, jak to na nowym.

Zależy nam na tym, żeby pacjenci przebywający w ośrodku 24 h na dobę czuli się w nim dobrze, żeby mieli godne warunki. Prawda jest taka, że bez wsparcia z zewnątrz nie uda się nam tych warunków zapewnić. Nie chodzi nam

przecież tylko o zabezpieczenie zdrowia pacjenta, chodzi nam o podniesienie jakości jego życia w ostatnim jego etapie. To jest zadanie, którego nie wolno zepsuć.

W roku 2017 oddane do użytku zostały: Oddział Stacjonarny, pomieszczenia Hospicjum domowego oraz część administracyjna. Trzy z pięciu części obiektu. Pozostały do ukończenia Centrum Wolontariatu z salą konferencyjną oraz tzw. Segment D, czyli budynek Oddziału Stacjonarnego II. Na całość potrzeba jeszcze około 2 mln zł. Czy znajdzie się ktoś do pomocy? Wierzymy, że nie zabraknie wsparcia, tak, jak nie zabrakło go przez dotychczasowe 18 lat działalności Stowarzyszenia „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa”. ●



INFORMACJA

DLA LEKARZY ANESTEZJOLOGÓW, KIEROWNIKÓW ODDZIAŁÓW INTENSYWNEJ TERAPII ORAZ DYREKTORÓW SZPITALI

 **BOGUSŁAW SZMIŁYK**

Stowarzyszenie „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa” od 1999 roku niesie pomoc i kompleksową opiekę nieuleczalnie chorym dzieciom oraz osobom dorosłym wymagającym wsparcia oddechowego przy pomocy respiratorów.

Od września 2017 roku w strukturach Stowarzyszenia funkcjonuje Zakład Opiekuńczo-Leczniczy wyspecjalizowany w całodobowej opiece nad pacjentami z niewydolnością oddechową.

Do Zakładu kierowani mogą być pacjenci wymagający wentylacji mechanicznej (inwazyjnej lub nieinwazyjnej), niewymagający dalszego leczenia w warunkach OIOM. Podpisany z Narodowym Funduszem Zdrowia kontrakt obejmuje świadczenia w zakresie stacjonarnej wentylacji mechanicznej zarówno dzieci, jak i dorosłych.

Jednocześnie Stowarzyszenie informuje, że kontynuuje prowadzoną od początku swojej działalności opiekę domową nad pacjentami z niewydolnością oddechową w przebiegu postępujących i nieuleczalnych schorzeń, adresowaną do mieszkańców województwa łódzkiego i obszarów przyległych. Stowarzyszenie podpisało również umowę z NFZ na realizację świadczeń w zakresie pediatrycznej domowej opieki paliatywnej na terenie województwa łódzkiego.

Świadczeniem tym objęte są również noworodki, w tym wcześniaki z dysplazją oskrzelowo-płucną, zależne od tlenoterapii, wobec których brak jest wskazań do kontynuowania leczenia szpitalnego.

Wszelkich informacji na temat warunków przyjęcia pacjentów oraz sprawowanej opieki udziela:

DYREKTOR DS. LECZNICTWA

→ **dr n. med. WITALIJ ANDRZEJEWSKI**

T: **42 656 97 97**

E: hospicjum@hospicjumdladzieci.org

OPIEKA STACJONARNA

– pacjenci z niewydolnością oddechową, wskazania do wentylacji mechanicznej inwazyjnej lub nieinwazyjnej, dzieci i dorośli z całej Polski

OPIEKA DOMOWA

– pacjenci z niewydolnością oddechową, wskazania do wentylacji mechanicznej inwazyjnej lub nieinwazyjnej, dzieci i dorośli z województwa łódzkiego i obszarów przyległych.

OPIEKA DOMOWA

– pacjenci kwalifikowani do opieki paliatywnej – dzieci z województwa łódzkiego. ●



JEST SATYSFAKCJA...



JAKUB WOŹNIAK, FIRMA VESTER



JAKUB WOŹNIAK, archiwum Stowarzyszenia

Na plac budowy weszliśmy w środę, 4 listopada 2015 roku, bo taki jest uświęcony zwyczaj wśród budowlanców, że budowę rozpoczyna się dniu poświęconym Matce Bożej, więc albo w środę, albo w sobotę. I od pierwszego dnia budowy wzięliśmy się mocno do pracy, nie wiedząc, czy jesienna pogoda pozwoli nam planowe wykonywanie inwestycji.

Dla mnie, któremu przypadła rola kierownika budowy, było to zadanie tym trudniejsze, że musiałem wziąć na siebie odpowiedzialność za utrzymanie prac i poprawność ich wykonania, a na dodatek miałem świadomość, że inwestycja, którą realizujemy jako firma Vester na rzecz Stowarzyszenia „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa” to wyczekiwane przez chorych miejsce schronienia i opieki. Zaczynając rano prace codziennie myślałem o tym, po co to robimy. Bardzo mnie to osobiście mobilizowało do podejmowania nowych wyzwań, a i podlegli mi pracownicy często podkreślali swoją dumę z tego, że mają swój udział w powstaniu tego miejsca.

Bardzo dobrze układała mi się współpraca z Inwestorem. Miałem wrażenie, że jestem traktowany nie tylko jako kierownik budowy, ale również jak ktoś, kto może doradzić, podpowiedzieć, podzielić się doświadczeniem. Od samego początku obserwowałem zaangażowanie pracowników Hospicjum. Pamiętam te bardzo liczne momenty, kiedy czy zarząd, czy pracownicy Hospicjum przyjeżdżali na plac budowy, żeby popatrzeć na kolejne etapy prac. Pamiętam ich radość, kiedy wszystko szło dobrze, ich troskę, kiedy pojawiały się jakieś komplikacje czy problemy. Widziałem, kiedy oglądając kolejne etapy zastanawiali się, czy przyjęte rozwiązania będą dobre dla pacjentów i cały czas koncentrowali się na ich potrzebach.

Szczęśliwie pierwsza zima była bardzo łagodna, a ilość prac pozwalała nam tak planować działania, aby przy dodatnich temperaturach realizować prace murarskie, zaś kiedy zima przypominała o sobie, żeby prowadzić prace ziemne przy kopaniu fundamentów, usuwaniu nadkładów czy niwelowaniu terenu. Prace posuwały się bez opóźnień i nawet kiedy trzeba było czekać na zewnętrzne dostawy, zajęć było tyle, że nie mieliśmy ani jednego dnia przestoju.

Było kilka momentów, które też nas, zaangażowanych w budowę, jeszcze bardziej zapalały do pracy. Uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego uświadomiło nam, że to jest naprawdę ważna dla regionu łódzkiego inwestycja.

Wizyta Marcina Gortata w lipcu 2016 roku była z kolei dla nas okazją do spotkania z kimś, kto się angażuje w pomaganie innym. To było bardzo fajne spotkanie, mamy pamiątkowe zdjęcia, ale mamy też to w pamięci. Naprawdę fajnie jest robić coś, za czym stoi jakieś głębsze przesłanie.

Jesienią 2016 roku większość prac przeniosła się do wnętrza budowanego obiektu. Gładzie, wylewki, instalacje, później montaż, malowanie... Każdy dzień przybliżał nas do ukończenia inwestycji. Prace zostały zaplanowane w ten sposób, żeby z obiektu można było jak najszybciej korzystać. Dzieliłiśmy je na etapy odpowiadające potrzebom Stowarzyszenia, przygotowując do oddania kolejne części budynku.



W kwietniu 2017 roku byliśmy uczestnikami uroczystego poświęcenia i otwarcia nowo wybudowanego Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa. Wokół było jeszcze dużo naszego sprzętu i nadal trwały prace w trzech częściach obiektu, ale serce całości, czyli Oddział Stacjonarny i pomieszczenia opieki domowej były już ukończone, zdane i co najważniejsze: gotowe, żeby służyć pacjentom.

[...] miałem świadomość, że inwestycja, którą realizujemy jako firma Vester na rzecz Stowarzyszenia „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa” to wyczekiwane przez chorych miejsce schronienia i opieki. Zaczynając rano prace codziennie myślałem o tym, po co to robimy.

Później jeszcze przez kilkanaście tygodni mogłem – wykonując swoje obowiązki kierownika budowy – przyglądać się czasem pracy ludzi zatrudnionych w Hospicjum. Cały czas się zastanawiam, skąd mają w sobie tyle radości pracując z nieuleczalnie chorymi dziećmi. I jedyne, co przychodzi mi do głowy, to że chyba robią to, co kochają, i starają się robić to najlepiej.

Kocham swoją pracę, zawsze staram się wykonywać ją najlepiej jak potrafię. I bardzo się cieszę, że w moim doświadczeniu zawodowym pojawiło się zadanie kierowania budową Hospicjum.

Na obecnym etapie zakończone zostały prace budowlane przy Łupkowej. Mam nadzieję, że niedługo wrócimy tam dokończyć ostatnie skrzydło obiektu, chciałbym, żeby Hospicjum zdobyło na to środki. Pewnie dlatego też w tym roku rozdaję swoim znajomym zakładki z zachętą do przekazania 1% podatku dla Łódzkiego Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa. Bo to naprawdę dobra inwestycja. Byłem przy niej. I z dumą wpisuję to w swoje zawodowe CV. ●



JAK W BAJCE



📷 MICHAŁ EYSYMONTT

W pewnych rzeczach jesteśmy nadzwyczaj poważni, zwłaszcza w tym, co dotyczy zabawy. Przygotowanie do zabawy traktujemy z największą powagą. Corocznie. Obowiązkowo. Poważnie. Może to dzięki temu udaje nam się tworzyć jedyne takie w Polsce plenerowe imprezy dla nieuleczalnie chorych dzieci. I kiedy o tym mówimy – jesteśmy poważni i nie opowiadamy bajek, my po prostu przenosimy naszych podopiecznych w prawdziwy świat bajek.

13 czerwca 2017 roku był bardzo szczęśliwym dniem dla Łódzkiego Hospicjum dla Dzieci. Po wielu tygodniach przygotowań udało się – przy dobrej pogodzie – zawitać do wioski Smerfów i oddać się niezapomnianej zabawie. Taneczne korowody wśród mydlanych baniek, dmuchańce, malowanie twarzy, cukierki i prezenty, do tego policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu, a nawet prawdziwy czarodziej – znany już nam Filip Piestrzeniewicz – wszystko to i wiele innych atrakcji złożyło się na niezapomniany Piknik Rodzinny w Jedliczance. Był też Gargamel z Klakierem, ale w porę został zwinięty do radiowozu i żaden z uczestników Pikniku nie musiał się obawiać, że coś zmąci zabawę. Bo gdzie jest prawdziwa radość, tam można zapomnieć nawet o chorobie. I czuć się jak w bajce!

W przygotowaniach Pikniku Rodzinnego wsparli nas m.in. Cetech sp. z o.o., Łódzka Spółdzielnia Mleczarska Jogo, Abena sp. z o.o., Spółdzielnia Mieszkaniowa Radogoszcz-Wschód, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Łodzi, Bank Spółdzielczy w Szadku, Ergom sp. z o.o., Ferrero Polska sp. z o.o., Fundacja Dr Clown oraz Plastiflora sp. z o.o., a także Komenda Powiatowa Policji w Zgierzu. ●



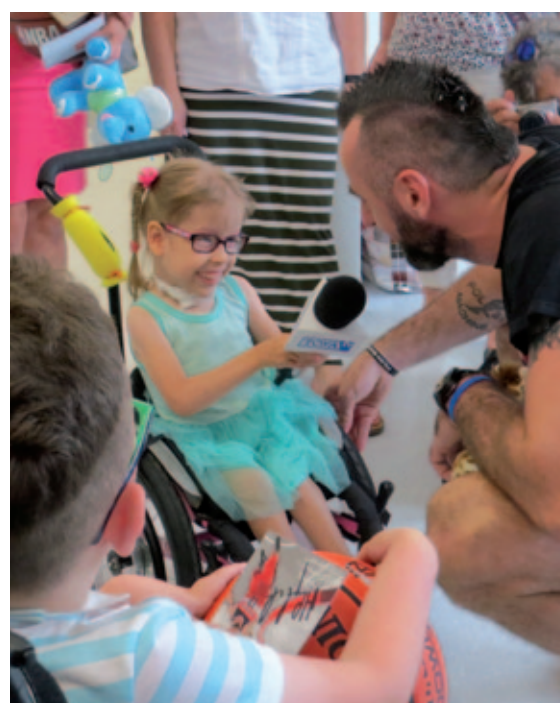
WSPARCIE Z WYSOKA

📷 archiwum Stowarzyszenia

Kiedy otwieraliśmy Ośrodek przy ul. Łupkowej 1 w Łodzi, w USA trwały właśnie play-off w NBA i na otwarciu nie mogło być Marcina Gortata. Zapewniał, że pojawi się zaraz, jak tylko będzie w Polsce.

3 sierpnia 2017 roku Marciniowi udało się dotrzeć na Łupkową 1, gdzie czekali na niego najwierniejsi fani z Hospicjum, w tym jedna niezwykła fanka, która przed rokiem rzuciła go na kolana...

Nasz gość był zaskoczony tempem prac i bardzo się cieszył, że mógł się przyczynić do tego wspierając wize-runkowo Hospicjum. Mamy nadzieję, że Marcin wpisze na stałe do swojego kalendarza wakacyjne spotkania z hospicyjnymi fanami w Łodzi. ●



MIŁOŚĆ Z PLASTIKU

 JAROSŁAW MAĆKIEWICZ



Bo w życiu to już tak jest, że raz pod wozem, raz pod górkę). Tak mógłby powiedzieć pesymista. Optymista powiedziałaby: jest dobrze, dajemy radę. A w przypadku akcji „Zostań Super Zakrętakiem” oba spojrzenia są całkiem uzasadnione i mają swoją argumentację.

Najpierw oddajmy głos optymiście: „Jest świetnie. Co chwila zgłaszają się nowe placówki do akcji. Chyba nie ma tygodnia, żeby nie przyszedł mail albo faks z nowym zgłoszeniem. Tych placówek jest już sporo ponad trzyście. I to nie tylko w Łodzi i nie tylko w województwie łódzkim, bo co jakiś czas pytają o akcję placówki z całej Polski. Niedawno nawet chciała się przyłączyć szkoła z Olsztyna, stolicy Warmii, ale wspólnie udało nam się znaleźć w pobliżu inną potrzebną organizację, której łatwiej będzie odbierać zakrętki. Jest sukces i to cieszy”.

Przysłuchujący się temu pesymista, podobnie jak optymista zaangażowany w to działanie, mówi: „Jeszcze rok temu za kilogram plastiku można było dostać złoty dziesięć, dzisiaj jak ktoś da osiemdziesiąt groszy, to się wydaje, że rozbiliśmy bank... Jest źle. Dekoniunktura. Podobno Chińczycy nie biorą plastiku. Nie można wykluczyć, że spekulanci giełdowi zaniżają ceny. Poza tym w Polsce zaczęło się sortowanie śmieci i plastiku,

dużo wróciło z powrotem na rynek, to i cena plastiku spadła. Nie opłaca się. Dużo z tym roboty, trzeba jeździć po całym województwie, ledwo się wychodzi na plus”.

Kogo słuchać, kto ma rację? Wiadomo, że i optymista, i pesymista. Co zatem dalej z akcją „Zostań Super Zakrętakiem”? Żyjemy nadzieją, że będzie się nadal rozwijać. To prawda, że obecnie jest dużo trudniej niż rok czy dwa lata temu, ale przecież nawet jeśli to światowa koniunktura, to przecież się musi odwrócić. Poza tym akcja ma to do siebie, że wciąga. Bardzo wciąga. Kto raz zasmakuje w odkręcaniu plastikowych zakrętek, ten szybko przytapia się na tym, że robi to odruchowo, że weszło mu to w nawyk. W dobry nawyk. O to zresztą nam chodziło od samego początku: chcieliśmy też edukować, coś zmieniać na lepsze. Pamiętam wzruszenie, kiedy jedna z przedszkolnych wychowawczyń opowiadała o trzylatku, który popłakał się ze złości, że mama wyrzuciła zakręconą butelkę do kosza i nie dała zakrętki dla chorych dzieci.

Z wielu stron docierają do nas sygnały, żebyśmy się nie poddawali, bo akcja ma sens i jest potrzebna w tych środowiskach, w których jest prowadzona. Są takie miejsca, w których zbieranie zakrętek jest oczywistością i trudno byłoby sobie wyobrazić, że może być inaczej.

Szkolnym prymusem w akcji jest Szkoła Podstawowa nr 7 w Łodzi przy Wiosennej. Zastanawiamy się, w jaki sposób to robią i od ponad trzech ponad lat nie udało nam się odkryć tajemnicy zaangażowania tej szkoły. Bywają tygodnie, że w poniedziałek nasz kierowca odbiera piętnaście worków zakrętek, a w piątek pani koordynator dzwoni, żeby się szykować na następny tydzień, bo będzie trzeba odebrać... „Siódemka” jest niesamowita. Takich palców jest więcej, ale „Wiosenna” jest wśród nich królową.

Czasem jest tak, że to my nie nadążamy. Przepraszamy. Mamy tylko jeden samochód przystosowany do przewożenia zakrętek, jednego kierowcę, a placówek potrafi się zgłosić w tygodniu i kilkadziesiąt, z całego

województwa. Trzeba to jakoś sensownie poukładać, żeby minimalizować koszt akcji, bo przecież dojazd do Wielunia, Radomska czy Tomaszowa Mazowieckiego to spory koszt. Na szczęście spotykamy się i z wyrozumiałością, i z cierpliwością. I jakoś ta akcja się rozwija.

W ostatnim roku środki, które pozyskaliśmy ze zbiórki plastiku, zamie-

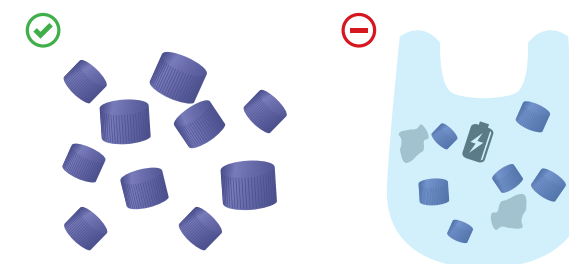
niane były na prezenty urodzinowe naszych podopiecznych oraz wspomagały wyposażanie ośrodka na Łupkowej. Chcemy, żeby tam było jak w domu, a nasze Stowarzyszenie jest obecnie jak młode małżeństwo na swoim: mamy dach nad głową i miłość, resztę musimy zdobyć. Ciężką pracą i ofiarnością przyjaciół i znajomych. Dlatego też szukamy sposobów docierania do wszystkich,

którzy chcą i mogą pomóc. I po to jest akcja zbierania plastikowych zakrętek. Bo nie chodzi o sztuczną, plastikową miłość, ale taką prawdziwą, to znaczy taką, którą szuka wszystkich okazji, aby dać coś z siebie. I tylko wtedy zbieranie plastikowych zakrętek okazuje się być więcej niż nawykiem, a staje się wyrazem zaangażowania, szacunku i miłości do potrzebujących. ●

JAK ZBIERAĆ PLASTIKOWE ZAKRĘTKI



Spójrz na oznaczenia na zakrętce. Znajdziesz tam symbol recyklingu. Zbieraj plastik oznaczony cyframi **2**, **4** lub **5** czyli odpowiednio **HDPE**, **LDPE** lub **PP**. Poza zakrętkami zbierać możesz również inne plastikowe elementy oznaczone w ten sposób.

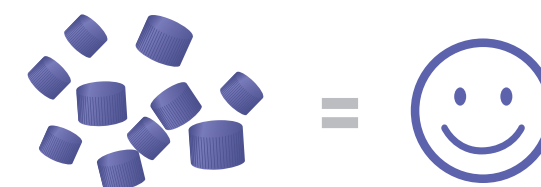


Przynieś zebrany plastik do punku zbiórki. Pamiętaj, żeby wysypać zebrane zakrętki do pojemnika lub worka.

NIE WRZUCAJ PLASTIKU W TOREBCE !!!

Pamiętaj, że pod żadnym pozorem do plastikowych zakrętek **nie wolno wrzucać zużytych baterii !!!**

Nie wrzucaj też metalowych elementów, drewna, papieru i innych surowców wtórnych, fiolek po lekach i niebezpiecznych substancjach, ani strzykawek i elementów, które mogą zranić skórę! Zanim nazbierasz potrzebną ilość plastiku, sprawdź, czy nie wrzuciłeś mocno zabrudzonych elementów, które mogą później nieprzyjemnie pachnieć.



Poinformuj koordynatora akcji, kiedy zauważysz, że **pojemnik z zakrętkami się przepełnia**. Koordynator skontaktuje się z Hospicjum, które odbierze plastik z placówki. Koordynator może też poprosić kogoś o dostarczenie zakrętek do Hospicjum.

Zebrane zakrętki trafią do wyspecjalizowanego punktu skupu lub do firmy recyklingowej. Tu następuje zamiana plastiku na pieniądze. Pieniądze w ten sposób uzyskane pomogą podopiecznym Hospicjum.

Plastik zostanie przetworzony i wróci z powrotem na rynek w nowej postaci, np. jako koce, swetry czy doniczki na kwiaty.



SWIMM POOL PARTY

📷 archiwum Stowarzyszenia

„Dzisiaj młodzież to się już nie bawi tak jak kiedyś, że w domu przy stole. Czasy się zmieniają, młodzi już się tak nie potrafią bawić na prywatkach jak to kiedyś bywało. Teraz to se wymyślają takie różne bezceństwa, że to czasem strach mówić...” utyskiwała pani Leokadia. I zapytała: „A Wy, jak żeście osiemnastkę spędzili?” Jakby to powiedzieć... No cóż, odjazdowo, na basenie! „Na basenie?!” Tak Pani Loni, z respiratorem na basenie!

W maju 2017 roku Stowarzyszenie „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa” świętowało swoje osiemnaste urodziny. Zamiast urodzinowego tortu czy szampana była zabawa na basenie, oczywiście z respiratorami, a jak! Nad bezpieczeństwem uczestników urodzinowej zabawy czuwali **młodzi ratownicy łódzkiego WOPR**, którzy pod skrzydłami pana **Arkadiusza Kurkowskiego, prezesa Fundacji Gniazdo**, uczą się czym jest poświęcenie i służba.

Każdy z uczestników urodzinowej imprezy otrzymał „Certyfikat Pływaka Ekstremalnego”, ratowniczą bojkę oraz koszulkę ratownika WOPR. Prawdopodobnie była to pierwsza w Polsce basenowa impreza urodzinowa dla dzieci z respiratorami. No, ale przecież jesteśmy już dorośli, więc bawimy się odpowiedzialnie, czyli... wspaniale! ●



WOŁONTARIAT

Jeśli chciałbyś pomagać innym, ale:

- ☒ nie wiesz jak to zrobić...
- ☒ wstydziś się...
- ☒ boisz się...
- ☒ nie bardzo wiesz, czy się do tego nadajesz...
- ☒ masz bardzo dużo zajęć i bardzo mało czasu, a jednak chcesz coś zrobić więcej...
- ☒ nie stać Cię na wylot do Afryki...
- ☒ nie jesteś na złość rodzicom lekarzem...

A przy okazji jesteś młody (bez względu na wiek, liczy się serce!), pełen energii, pomysłów, zapału i dobrej woli:

**ZOSTAŃ WOŁONTARIUSZEM STOWARZYSZENIA
„ŁÓDZKIE HOSPICJUM DLA DZIECI – ŁUPKOWA”**

Masz w czym wybierać:

- ☐ możesz zostać wolontariuszem akcyjnym
- ☐ możesz zostać wolontariuszem domowym
- ☐ możesz zostać wolontariuszem w oddziale
- ☐ (albo każdym z nich)

Zadzwoń 42 656 97 97 i umów się na spotkanie.

A jeśli chciałabyś/chciałbyś podzielać w swoim miejscu pracy na rzecz podopiecznych Stowarzyszenia „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa” – zadzwoń, a razem wymyślimy najlepszą formę dla Twojego zaangażowania! •

GRUPA WSPARCIA W ŻAŁOBIE



KS. SEBASTIAN ROGUT



archiwum Stowarzyszenia

Stowarzyszenie „Łódzkie Hospicjum dla Dzieci – Łupkowa” realizuje swoją misję głównie poprzez zapewnienie właściwej, wyspecjalizowanej opieki nad pacjentami z niewydolnością oddechową.

Do zadań Stowarzyszenia należy również niesienie pomocy tym rodzinom, które przeżywają żałobę po śmierci swoich najbliższych. Dramat, który dotyka te rodziny, jest jednocześnie wyzwaniem dla tych, którzy drogę tę już przeszli, już jakiś czas przeżywają żałobę. Te spotkania osób przeżywających podobne doświadczenia są okazją do wzajemnego dzielenia się wsparciem, do wspólnego wspominania tych, których nie ma pośród nas, do wspólnej modlitwy, wspólnego bycia ze sobą, aby ta najtrudniejsza z dróg rozłąki była lżejsza.

Corocznie odbywają się pielgrzymki Grupy Wsparcia w Żałobie oraz Hospicyjne Zaduszki. W 2017 roku zorganizowana została pielgrzymka po łódzkich śladach Świętej Faustyny Kowalskiej (m.in. łódzka bazylika archikatedralna), a 12 listopada tego roku odprawiona została w kościele Najświętszego Zbawiciela msza święta w intencji zmarłych pacjentów Łódzkiego Hospicjum dla Dzieci, a po niej – tradycyjne już spotkanie zaduszkowe.

Odpowiedzialnym za pomoc przeżywaniu żałoby jest:

→ **KS. SEBASTIAN ROGUT**

**KAPELAN STOWARZYSZENIA
„ŁÓDZKIE HOSPICJUM DLA DZIECI – ŁUPKOWA”**

T: **603 252 642**



ZAUFANI WSPÓŁPRACOWNICY ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA*

 BARTOSZ WOJCIECHOWSKI

Wielu podopiecznych Łódzkiego Hospicjum dla Dzieci nie potrafi wyobrazić sobie życia bez respiratora i bez... corocznych spotkań wigilijnych! Mamy tego świadomość i między innymi z tego powodu staramy się być w dobrych relacjach ze Świętym Mikołajem. A on niezawodnie pamięta o naszych podopiecznych, przynosząc im wymarzone prezenty. Osobiście lub – co częściej mu się zdarza – za pośrednictwem zaufanych współpracowników.

15 grudnia 2016 roku w Teatrze Arlekin w Łodzi Stowarzyszenie zorganizowało Spotkanie Wigilijne, na które zaproszeni zostali podopieczni Hospicjum z rodzinami, przyjaciele i darczyńcy, wolontariusze, pracownicy i współpracownicy Stowarzyszenia. Nagrodzeni zostali szczególnie zasłużeni darczyńcy, oczy i uszy zostały nakarmione pięknym spektaklem przygotowanym przez pracowników Teatru Arlekin, a stoły uginały się od wigilijnych potraw przygotowanych przez dziewczyny z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego nr 3 przy ul. Drewnowskiej w Łodzi. Wspólne kołędowanie, dzielenie się opłatkiem, życzenia, wzruszające rozmowy, no i oczywiście wizyta Świętego Mikołaja z worami prezentów złożyły się na ten cudowny wieczór, z którego relację na żywo można było oglądać na antenie TVP Łódź.

* Do grona Certyfikowanych Współpracowników Świętego Mikołaja należą m.in. pracownicy P&G w Łodzi, którzy kolejny raz przygotowali wymarzone prezenty, a także Okręgowa Izba Radców Prawnych w Łodzi, Okręgowa Izba Adwokacka w Łodzi, Spółdzielnia Mieszkaniowa Radogoszcz-Wschód, Łódzka Spółdzielnia Mleczarska Jogo, Cetech sp. z o.o., Plastiflora sp. z o.o. (Święty Mikołaj uczy się od nich pakowania prezentów) a także Oddział PCK w Pabianicach. ●



JAK MOŻESZ POMÓC?



Przekaż **1% podatku** dla Podopiecznych
Łódzkiego Hospicjum dla Dzieci

KRS: 0000 159689

www.hospicjumdladzieci.org



Przekaż **darowiznę on-line** ze strony
www.hospicjumdladzieci.org

DAROWIZNA

Numer rachunku bankowego:

64 1240 3060 1111 0000 3452 4833

WOLONTARIAT

Jeśli czujesz, że potrafisz dzielić się z innymi
swoim czasem i uśmiechem, to dołącz do nas.

SUPER ZAKRĘTAKI

Zbieraj plastikowe zakrętki! W ten
sposób możesz wesprzeć realizację
marzeń podopiecznych Hospicjum.
Miejsca, do których możesz dostarczyć
zakrętki, znajdziesz na stronie
internetowej Hospicjum.
www.hospicjumdladzieci.org

MŁODE PARY

Zamiast kwiatów na uroczystości ślubnej
poproście gości weselnych o przyniesie-
nie zabawek lub art. papierniczych na
wyprawki szkolne. Nasi wolontariusze
pomogą Wam w zbiorce.



Znajdź nas na facebooku:
facebook.pl/LodzkieHospicjumdlaDzieci



WYDANIE PUBLIKACJI SFINANSOWANE PRZEZ
PBO VESTER HANDZELEWICZ SP.J Z KUTNA
www.vester.com.pl



ŁÓDZKIE HOSPICJUM DLA DZIECI
WWW.HOSPICJUMDLADZIECI.ORG

STOWARZYSZENIE „ŁÓDZKIE HOSPICJUM DLA DZIECI – ŁUPKOWA”
ul. Łupkowa 1, 91-528 Łódź



Tel./fax 42 656 97 97
KRS: 0000 159689

NIP: 726-22-89-844
REGON: 472211748

hospicjum@hospicjumdladzieci.org
www.hospicjumdladzieci.org